**Pierwszosobotni rachunek sumienia**

Może należałoby uzupełnić rachunek sumienia spojrzeniem na swe postępowanie w świetle tego, co obraża Niepokalane Serce Maryi? Pomoże nam to w pełniejszym zjednoczeniu z Bogiem – na wzór Maryi. Poniższy rachunek sumienia nie stawia wszystkich pytań związanych z grzechami przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi, ale nawet niewielka próba oceny naszego stosunku do Matki Najświętszej może nam pomóc w lepszym umiłowaniu Maryi.

Zapytajmy nasze serca o grzechy wymienione przez Zbawiciela w objawieniu udzielonym Siostrze Łucji:

**…przeciw Niepokalanemu Poczęciu**

– Czy znam treść prawdy o Niepokalanym Poczęciu? Czy rozumiem jej sens i znaczenie dla Kościoła i dla każdego człowieka? Czy umiem jej bronić?

– Czy w swoich modlitwach uwielbiam Boga za Niepokalane Poczęcie Maryi? Czy modlę się do Niej pod tym tytułem?

– Czy Maryja Niepokalana jest moim wzorem w dążeniu do świętości?

– Może poprzez złożone przyrzeczenia, śluby, przynależność do bractwa czy stowarzyszenia jestem zobowiązany do obrony dogmatu o Niepokalanym Poczęciu? Czy wywiązuję się ze swych zobowiązań?

– Czy szanuję i kocham każde poczęte życie? Czy widzę w nim dar Boga?

– Czy przeciwstawiam się polityce antyrodzinnej zmierzającej do ograniczenia liczby urodzeń?

– Czy szanuję i kocham moich rodziców za dar poczęcia?

**…przeciw Dziewictwu**

– Czy znam treść dogmatu o wieczystym Dziewictwie Maryi i rozumiem jego znaczenie? Czy umiem go bronić?

– Czy w swoich modlitwach uwielbiam Boga za Maryję zawsze Dziewicę? Czy modlę się do Niej pod tym tytułem?

– Czy Maryja Dziewica jest dla mnie wzorem traktowania nie tylko mojego ciała, ale i mojej duszy?

– Czy jako rodzic wychowuję swoje dzieci w szacunku do czystości?

– Czy uznaję naukę Kościoła związaną z pożyciem przed– i pozamałżeńskim? Czy postępuję według jej wskazań?

– Czy szanuję czystość, czy uznaję ją za cnotę?

– Czy przeciwstawiam się tendencjom do ośmieszania dziewictwa?

**…przeciw Bożemu Macierzyństwu**

– Czy znam treść dogmatu o Bożym Macierzyństwie? Czy rozumiem jego sens i znaczenie dla Kościoła i dla każdego człowieka? Czy umiem go bronić?

– Czy w swoich modlitwach uwielbiam Pana za Wcielenie Syna Bożego? Czy modlę się do Maryi pod tytułem Bożej Rodzicielki?

– Czy życie człowieka jest dla mnie świętością? Czy służę mojemu Panu w bliźnich?

– Czy macierzyństwo jest dla mnie wspaniałym darem Bożym?

**…przeciw maryjnemu wychowaniu dzieci**

– Czy Maryja jest dla mnie wzorem w wychowywaniu dzieci? Czy umiem bronić Maryi jako modelu wychowania?

– Czy staram się przekazać dzieciom niepopularne wartości, jak: pokorę, służbę, posłuszeństwo i oddanie Bogu?

– Czy moje wychowanie podporządkowuję sukcesowi na tym świecie, zamiast przygotować dzieci do „gromadzenia skarbów w niebie”? Czy pozwalam, aby dzieci stawiały sobie za wzór idole kreowane przez świat mediów?

– Czy uczę je miłości i czci do Matki Najświętszej?

– Czy rozmawiam z nimi o Matce Bożej i uczę je, jak bronić Ją w środowisku, które usiłuje wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Maryi?

**…przeciw maryjnym wizerunkom**

– Czy dobrze rozumiem naukę Kościoła o obrazach Matki Bożej i umiem jej bronić?

– Czy w moim domu wisi obraz Matki Bożej? Czy pamiętam o nim? Czy jest on dla mnie znakiem obecności Maryi w moim domu? Czy przypomina mi o obowiązku modlitwy do Matki Zbawiciela?

– Czy dbam o przydrożną kapliczkę maryjną?

– Czy nie wstydzę się ośmieszanej przez wielu pobożności ludowej?

– Czy czynię maryjne obrazy przedmiotem handlu i zarobku?